Nr 103. **Kraków, Sobota 4 Marca 1911.** **Rok XXX.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. pocz. Kasy Oszczęd. 857.484.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h, — nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Ukraińcy a cesarz.

(Telefonem.)

Lwów, 4 marca.

Wczorajsze „Diło" ogłasza artykuł wstępny p. t. „Znamienne słowa", w którym omawia słowa cesarza, wypowiedziane w Budapeszcie podczas cercle'u do pos. Wassilki. „Diło" twierdzi, że słowa te wywołały w szerokich kołach wielką sensacyę nie dlatego, że cesarz mówił o stanowisku Rusinów w delegacyach i o mowie pos. Ceglińskiego. Słowa te są w obecnej sytuacyi politycznej bardzo ważne, ale „Diło" w czem innem widzi wielkie ich znaczenie. „Słowa te — pisze „Diło" — nabierają pełnej wagi dopiero wtedy, gdy je weźmiemy w związku z tem, co cesarz powiedział do pos. Tomaszewskiego".

„Przyznawszy w rozmowie z pos. Wassilką, że stanowisko Rusinów galicyjskich jest bardzo „correct" i sprawiedliwe, podniósł cesarz prawie równocześnie w rozmowie z pos. Tomaszewskim, że w Sejmie galicyjskim nie idzie teraz tak gładko, jak przedtem. — Zestawienie tych dwóch enuncyacyi — pisze „Diło" — ma niezwykle wielką wagę polityczną. Cesarz wiedział, co się dzieje w Sejmie galicyjskim, mimoto jednak stwierdził, że stanowisko Rusinów galicyjskich jest „correct", nie robił posłom ruskim z powodu ich taktyki w Sejmie galicyjskim żadnej wymówki i nie dotykał tej sprawy. W rozmowie z pos. Tomaszewskim cesarz wspomniał o tem i to w formie i tonie, jaki nie pozostawiał żadnej wątpliwości, że wymówki z tego tytułu bardziej stosować należy pod adresem Polaków niż Rusinów. Znaczy to — pisze dalej „Diło" — że cesarz jest zupełnie świadom tego, iż stanowisko Rusinów w kraju i w Sejmie nie jest niczem innem, jak polityczną koniecznością, której Rusini nie spowodowali i za którą nie odpowiadają".

„Cesarz wie — pisze wkońcu „Diło" — że tam, gdzie ta konieczność polityczna nie istnieje, tam Rusini opozycyi, dla samej opozycyi, nie robią, że Rusini nie są elementami przeciw rządowymi, że nie mają celów i tendencyj, skierowanych przeciw rządowi, jako takiemu i że stanowisko ich bez wyjścia spowodowane zostało polską bezwzględnością, zniewalającą ich do wstrzymania prac Sejmu. Z uwagi na to, cesarz nie robił wymówek Rusinom za to ich stanowisko, przeciwnie, uznając stanowisko Rusinów jako „correct" i sprawiedliwe, stwierdził cesarz z przykrością wobec posła polskiego, że Sejm galicyjski nie funkcyonuje prawidłowo, Tak a nie inaczej należy rozumieć tę enuncyacyę, tak a nie inaczej powinien ją rozumieć ogół Rusinów i czynniki, które mają wpływ na nasze stanowisko polityczne".

Z drugiej strony — kończy „Diło" swój artykuł — jest to signum i memorandum dla rządu, szczególnie w obecnej chwili politycznej.

Skarga prokuratoryi przeciw „Diłu".

(Telefonem.)

Lwów, 4 marca.

Prokuratorya państwa zaskarżyła redakcyę „Diła" za artykuł, zamieszczony z okazyi obecnego procesu akademików ruskich, w którym redakcya na swój sposób scharakteryzowała atmosferę, panującą w sądzie i w prasie polskiej, oraz za to, że „Diło" zamieściło krytykę sprostowania prokuratora Bartha w sprawie języka polskiego jako urzędowego języka prokuratoryi.

Studenci techniki a władze centralne.

(Telefonem.)

Lwów, 4 marca.

Komitet strajkowy studentów politechniki powziął opinię, że nie należy wnosić do ministerstwa oświaty, jako władzy centralnej, rekursów z powodu zbyt ostrych, a niesprawiedliwie krzywdzących niektórych studentów wyroków grona profesorskiego, aby nie dawać okazyi władzom centralnym do mieszania się w sprawę zatargu młodzieży z gronem profesorskiem.

Proces o napad na uniwersytet.

(Telefonem.)

Lwów, 4 marca.

W dalszym ciągu procesu oskarżony Biłyk zeznał, że słyszał opowiadanie, jakoby po zajściach jeden z kolegów odebrał pedelowi browning.

Przewodniczący i prokurator zażądali bliższych wyjaśnień, oskarżony jednak żadnych konkretnych dowodów przedstawić nie mógł. — Następnie przesłuchani zostali abituryenci gimnazyalni Mikołaj Grygoryjczuk, Ołeksa Harasymow, Mikołaj Hamraczaj, oraz słuchacz politechniki Lew Hałas i jednoroczny ochotnik Iwan Hyszełewycz. Wszyscy wypierali się czynnego udziału w zajściach. — Następnie odroczono rozprawę do dziś.

Spisek przeciw Portugalii.

(Telegr. „N. Reformy".)

Rio de Janeiro, 4 marca.

„Wykryto tu spisek monarchiczny, skierowany przeciw republice portugalskiej. — Znaleziono tajne pisma spiskowców, które miano wysłać do mężów zaufania w Lizbonie, z poleceniem zamordowania prezydenta Bragi i innych członków rządu.

Zagadkowy zamach samobójczy.

(Telefonem.)

Wiedeń, 4 marca.

Z przyczyn dotąd niewyjaśnionych, dokonał tu wczoraj rano zamachu samobójczego radca dworu, rektor lwowskiej szkoły weterynaryjnej dr Józef Szpilman. Przybył on onegdaj do Wiednia na wezwanie ministerstwa oświaty, gdzie odbywa się ankieta w sprawie reformy studyów i w sprawie zajść w uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie.

Dr Szpilman mieszkał w hotelu „Residenz". Wczoraj rano o godz. 9 i pół wyszedł do klozetu i przez dłuższy czas stamtąd nie wracał. Zaniepokojona tem służba wysadziła drzwi i znalazła dra Szpilmana w pozycyi klęczącej, na pół rozebranego, bez przytomności. Obok niego znaleziono trochę cyankali. Zawezwano więc natychmiast pogotowie ratunkowe. Lekarz dr Zerner zastosował odpowiednią odtrutkę i kazał dra Szpilmana przewieść do sanatoryum Luitlena na Auerspergstrasse, gdzie chory wrócił do przytomności.

Dr Zerner stwierdził, że dr Szpilman, spożywszy cyankali, został widocznie z powodu rozdrażnienia nerwowego tknięty apopleksyą (?), stwierdził bowiem u niego paraliż. Dr Szpilman, wróciwszy do przytomności, miał oświadczyć, że życie w obecnych stosunkach, jakie panują w lwowskiej szkole weterynaryjnej, nie cieszy go wcale. Do życia zniechęcił go również spór polsko-ruski w szkołach wyższych we Lwowie. W końcu miał oświadczyć, że ubolewa, iż mu się zamach nie udał, oraz że go z pewnością powtórzy. Wobec tego lekarze zarządzili ścisły nadzór.

Stan chorego nie jest beznadziejny. Lekarze spodziewają się, że dr Szpilman rychło wróci do zdrowia, chociaż jego stan w ciągu dnia się nieco pogorszył. — Dr Szpilman stracił chwilowo powtórnie przytomność.

Wczoraj po południu miał dr Szpilman oświadczyć, że wprawdzie wziął do ust cyankali, ale w ostatniej chwili je wypluł.

Lekarze twierdzą, że jest możliwem, iż objawy paraliżu, jakie stwierdzili u dra Szpilmana, spowodowane zostały wyłącznie atakiem apoplektycznym. Dr Szpilman był od dłuższego czasu bardzo rozdrażniony.

Wiedeń, 4 marca.

„Korrespondenz Wilhelm" donosi, że komisaryat dzielnicy śródmieścia na podstawie prywatnej wiadomości rozpoczął dochodzenia w sprawie samobójstwa rektora Szpilmana i stwierdził, że wczoraj przed południem powołano do hotelu Residenz lekarza Zernera, gdzie — jak doniesiono — rektor Szpilman doznał ataku. Doktor opowiadał, że chory przyznał wobec niego, iż zażył sinek potasu. Ponieważ śladów zatrucia nie było, sądzi dr Zerner, że silna trucizna skutkiem dłuższego przechowywania rozłożyła się. Co do motywów, odmówił radca dworu Szpilman wyjaśnień.

Przewieziono go automobilem do sanatoryum na Auerspergstrasse, gdzie oddano go opiece lekarskiej z powodu symptomów apoplektycznych. — W godzinach popołudniowych stan chorego poprawił się. Jest nadzieja, że uda się go utrzymać przy życiu.

Lwów, 4 marca.

„Gazeta Wieczorna" donosi z Wiednia: Co się tyczy dr Szpilmana, to **zamach samobójczy jest tu stanowczo wykluczony**. Dr Szpilman wskutek nadmiernego rozstroju nerwowego uległ częściowemu paraliżowi prawej strony ciała. W ostatniej chwili stan jego się polepszył.

Ze sfer kompetentnych — pisze „Gazeta Wieczorna" — dowiadujemy się, że dr Szpilman cierpiał od dłuższego czasu na bezsenność, co przeciążony pracą jego umysł mogło przyprawić o rozstrój nerwowy. Lekarze radzili mu, aby udał się na dłuższy czas na kuracyę. — Przed kilku tygodniami starał się dr Szpilman o urlop, którego nie otrzymał. Obecnie wyjechał do Wiednia na konferencyę w ministerstwie oświaty; nie miał jednak zamiaru wracać do Lwowa, lecz miał się udać na południe. Wszystkie jednak pogłoski, jakoby dr Szpilman dokonał zamachu samobójczego, zdaniem osób jemu bliskich, należy uważać za nieprawdziwe.

Rewelacye o dymisyi Delcassé'go.

(Telegr. „N. Reformy".)

Paryż, 4 marca.

„Figaro" ogłasza rewelacye o dymisyi Delcasségo w roku 1905, aby — jak twierdzi — rozproszyć legendę, jakoby Delcassé ustąpił był wówczas z powodu presyi ze strony cesarza Wilhelma. Dymisya Delcassé'go spowodowaną została następującemi faktami: W roku 1905 wyłonił się konflikt marokański. Chodziło o to, że Niemcy żądały zwołania konferencyi w Algeciras, a Delcassé, opierając się na przyrzeczonej konwencyi wojskowej z Anglią, oświadczył, że stanowczo sprzeciwia się zwołaniu konferencyi. — Ówczesny minister wojny Berteaux wystąpił przeciw Delcassému, twierdząc, że armia francuska nie jest gotową do wojny. Delcassé upierał się jednak przy swojem i żądał odrzucenia planu konferencyi, chociażby nawet miało przyjść do wojny z Niemcami. Wszyscy inni ministrowie przyłączyli się jednak do zdania ministra wojny, wobec czego Delcassé musiał się podać do dymisyi.

Zamordowanie hrabiny Trigona.

Rzym, 4 marca.

Dzienniki przepełnione są szczegółami śmierci hrabiny Trigona i występują przeciw porucznikowi Paterno, którego nazywają pospolitym zbrodniarzem. Okazało się bowiem, że Paterno wyzyskiwał hr. Trigona, wyłudzając od niej pieniądze. Onegdaj chciał on wydostać od hr. Trigona 20.000 lirów. Hrabina jednak chciała z nim zupełnie zerwać i pogodzić się z rodziną i odmówiła mu pieniędzy. Wówczas Paterno zamordował ją sztyletem. Paterno jest ogromnie zadłużony i miał już szereg podobnych awantur miłosnych.

Dżuma.

(Telegramy „Nowej Reformy".)

Petersburg, 4 marca.

Z Mandżuryi nadchodzą tu znowu niepokojące wiadomości o dżumie. W Kirynie, położonym na południe od Charbina, **dżuma przybrała okropne rozmiary**. Ulice zasłane są formalnie zwłokami. Okoliczni mieszkańcy nie chcą dostarczać do miasta żywności, z obawy przed zarazą.

Wicekról Mandżuryi odmówił wysłania wojska do Kirynu, twierdząc, że żołnierze nie chcą iść do miejscowości zarażonych.

Charbin. Wczoraj zmarło tu 5 osób na dżumę.

Delegacye.

(Telegr. „N. Reformy".)

Budapeszt, 4 marca.

W delegacyi austryackiej minister wojny oświadczył, że projekt nowej ustawy wojskowej już jest wypracowany, a ministerstwo dąży do tego, by jeszcze w tym roku przyszedł pod obrady parlamentu. Mogłoby to nastąpić natychmiast, gdyby rządy oznaczyły termin jej przedłożenia. Co do nadużyć przy spisie ludności w wojsku, to o ile one zaszły, minister przyrzekł ściśle je zbadać.

O egzamina z inteligencyi.

Del. Schoeller wystąpił za utrzymaniem egzaminu z inteligencyi, jako za postulatem austryackich przemysłowców. Obecna forma prawa jednoroczniactwa przyczyniła się do pomnożenia liczby uczniów w szkołach średnich, a doprowadziła do hiperprodukcyi niższego stanu urzędniczego i pomnożenia inteligentnego proletaryatu. Mowca żądał, by za przykładem Niemiec prawo jednorocznej służby było zawisłe od ukończenia 6-ej klasy szkoły średniej. Wkońcu żądał, by umożliwić studya młodych ludzi za granicą przez zrównanie ich ze studyami wewnątrz państwa.

Zarzuty Klofacza.

Del. Klofacz wyraził zdanie, że obecne żądania wojskowe są początkiem dalszych. Jest rzeczą ubolewania godną, że stały się już one przedmiotem politycznej szacherki i że niemieccy delegaci w zapłatę za głosowanie otrzymali przyrzeczenie, że wewnętrzny kurs w Austryi pozostanie nieprzychylnym dla Słowian.

W obronie ludowego parlamentu.

Del. Fink polemizował z mową hr. Tiszy w delegacyi węgierskiej o rzekomo anarchicznych stosunkach w austryackim parlamencie i oświadczył, że parlament ludowy przechodzi jeszcze różne choroby dziecięce, lecz poziom jego nie jest niższy od parlamentu kuryalnego (węgierskiego), w którym inteligencya zbierała takie laury, że jeden z profesorów uniwersytetu dobył w Izbie noża, a inny poseł z inteligencyi rzucił kałamarzem.

Ochrona austryackich emigrantów.

Del. Ellenbogen domagał się zaprowadzenia w Austryi milicyi na wzór Szwajcaryi, poczem postawił następującą rezolucyę:

„Delegacya przyjmuje do wiadomości oświadczenie ministra i wzywa go, żeby w porozumieniu z rządami austryackim i węgierskim w dalszym ciągu podjął usiłowania dla osiągnięcia stanowczej ochrony austryackich i węgierskich robotników pod względem przenoszenia się z miejsca na miejsce i innych socyalnych interesów".

Petycye.

Na popołudniowem posiedzeniu przekazano komisyi finansowej wniosek Kramarza, Petelenza i tow. w sprawie adaptacyi budynku delegacyjnego. Następnie przyjęto różne wnioski komisyi petycyjnej, między innemi petycyę wdów i sierót po oficerach o dodatek drożyźniany, którą przekazano rządowi do oceny.

Rezolucye w sprawie dostaw wojskowych.

Następnie sprawozdawca Exner imieniem komisyi dla dostaw wojskowych polecił do przyjęcia rezolucye: Dobernigga o podwyższenie udziału drobnego przemysłu w dostawach wojskowych od 1912 do 1913 o dalsze 25%, t. j. na 50% całych dostaw; Stanka w sprawie dostaw lnianych, płóciennych i wełnianych; Petelenza, by dostawę zamków do pak kołowych, do kuchni polowych, do magazynów i t. d. albo poruczyć Stowarzyszeniu ślusarskiemu w Świątnikach, albo przynajmniej dopuścić to Stowarzyszenie do oferty; Petelenza o uwzględnienie przy dostawach w należyty sposób tych fabryk konserw, które dotąd z zarządem armii nie pozostawały w kontakcie.

Del. Steiner poruszył sprawę dostaw kuchni polowych, oddanych firmie Wetzlera, która te dostawy odstąpiła pewnej firmie budapeszteńskiej. Taki handel otrzymanemi dostawami jest niedopuszczalny.

Po przemówieniach kilku jeszcze delegatów proponowane przez sprawozdawcę rezolucye przyjęto.

Następnie przyjęto rezolucyę Schlögla, by w razie podrożenia materyału przez kartel żelazny, rząd sprowadził żelazo na budowę okrętów z poza wspólnego obszaru cłowego, wreszcie rezolucye w sprawie dostaw rolniczych, zgodnie z wnioskami del. Kozłowskiego.

Na tem obrady przerwano. Następne dziś o godz. 9·30 rano. Na porządku dziennym: ordinarium i extraordinarium wojskowe.

Budapeszt, 4 marca.

Obrady delegacyjne będą dziś ukończone.

Znów wydalanie z Prus.

Budapeszt, 4 marca.

Wczoraj nadeszła tu wiadomość o wydaleniu z Berlina syna pewnego przemysłowca węgierskiego. Wskutek interwencyi dyplomatycznej hr. Aehrenthala wydalenie to jednak zostało cofnięte.

Budapeszt. Cesarz przyjął o godz. 1 w południe ministra spraw wewnętrznych Wickenburga na posłuchaniu, a po południu prezydenta gabinetu Bienertha na dłuższej specyalnej audyencyi.

Telegramy

z dnia 4 marca.

Belgrad. Zamianowanie nowego ministra wojny nastąpi dopiero w przyszłym tygodniu.

Monachium. Długoletni przywódca bawarskiego stronnictwa centrum prałat dr Paller zmarł wczoraj we Freising.

Minister Głąbiński we Lwowie.

Lwów. Wczoraj w południe zgłosiło się tyle osób na audyencyę, że minister nie mógł wszystkich przyjąć, polecił tedy złożyć petycye u sekretarza, przyrzekając, że je rozpatrzy. W sprawie przebudowy rampy na Podzamczu obiecał zwołać konferencyę i zaprosić na nią delegatów Rady. Po zwiedzeniu ogrzewalni i warsztatów, udał się na dworzec, gdzie rozmawiał chwilę z namiestnikiem i dyr. Rybickim, poczem o godz. 6 m. 55 odjechał do Wiednia.

Mięso argentyńskie.

Budapeszt. Wbrew innym twierdzeniom, rząd węgierski oświadcza, że zgodził się tylko na import 2000 ton mięsa argentyńskiego do Austryi. Dotąd sprowadzono 700 ton tego mięsa. Austryi zatem wolno sprowadzić jeszcze tylko 1300 ton.

Chińskie włosy w Czechach.

Cheb. Przybyła tu przesyłka włosów z Chin. Władze chciały ją skonfiskować. Wskutek protestu fabrykantów, zarządzono jednak tylko gruntowną ich desynfekcyę.

Ludność Bułgaryi.

Sofia. Bułgarya wedle ostatniego spisu liczy 4,129.000 ludności.

Konfiskata pośmiertnych dzieł Tołstoja.

Petersburg. Cenzura moskiewska skonfiskowała trzy tomy dzieł Tołstoja, wydanych przez wdowę.

Zamordowanie austryackiego poddanego w Rosyi.

Petersburg. Ojciec znanego mistrza szachowego Tartakowera, kupiec zamieszkały w Rostowie nad Donem, został wczoraj zamordowany.

Tartakower był austryackim poddanym. Przed kilku laty, w czasie pogromów w Rosyi, Tartakower poniósł wielkie szkody, za co czynił odpowiedzialnym ówczesnego ambasadora austryackiego w Petersburgu hr. Aehrenthala, który go zapewnił, że bezpiecznie może pozostać w Rosyi. — Później Tartakower zaskarżył hr. Aehrenthala o odszkodowanie. Tymczasem hr. Aehrenthal został ministrem spraw zagranicznych. Gdy sąd wiedeński doręczył mu wezwanie w sprawie Tartakowera, został radca sądowy Pless, który to wezwanie wystosował, przez ówczesnego kierownika ministerstwa sprawiedliwości, szefa sekcyi Holzknechta, zasuspendowany. Na interpelacyę wniesioną w tej sprawie w Izbie posłów, odpowiedział minister sprawiedliwości Hochenburger. Izba posłów potępiła w imiennem głosowaniu postępowanie ministerstwa sprawiedliwości. Sprawa ta była też przedmiotem interpelacyi i dyskusyi w delegacyi austryackiej.

Berlin. „Berliner Tageblatt" donosi z Rostowa nad Donem, że ojciec i matka szachisty Tartakowera zostali zamordowani ubiegłej nocy.

Kronika.

Kraków, sobota 4 marca.

Kalendarzyk kościelny: Kazimierza w. i Lucyusza p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 19, zachód o godz. 5 m. 24; długość dnia godzin 11 min. 05

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, żywe wiatry, temp. niższa, zwolna wypogodzenie; pow. niestałe.

Teatr miejski imienia Słowackiego „Legenda z Erynu".

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Krowoderskie zuchy".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza w sali Muzeum techn.-przemysłowego o godz. 7 dr Reiss: „Z dziejów nowszej muzyki".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej o godz. 6 wieczorem: Prof. dr Józef Flach: „Goethe".

Posiedzenie uczestników Zjazdu Związku przemysłu ceramicznego o godzinie 10 przed południem.

Odczyty: W krak. stowarzyszeniu kupców i przemysłowców, dr Rudolf Frühling: „O różnych formach assocyacyi kupieckiej ze szczególnem uwzględnieniem spółek z ograniczoną poręką w lokalu stowarzyszenia o g. 8 wiecz.;

w Czytelni akademickiej, p. Józef Hejnar „Walka o Śląsk Cieszyński" o godz. 8 wiecz.

Walne zgromadzenie Tow. skł. artykułów spożywczych funkcyonaryuszy kolei państw. w lokalu Tow. „Samopomoc".

Koncert Willy Burmestera w sali Starego teatru o godz. pół do 8 wiecz.

Kabaret artystyczny w Resursie urzędnicze o godz. 8 wiecz.

Wieczornica członków Sokoła krakowskiego o godz. 8 wiecz.

Przedstawienie amatorskie ukraińskieg Tow. „Proświta" w sali klubu pocztowego o godz. 8 wiecz.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 pop.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Ryszard III"; wieczór: „Quo vadis".

Mięso argentyńskie dla Krakowa. Z Tryestu telegrafują nam: Przeznaczona dla Krakowa wysyłka mięsa argentyńskiego została wczoraj po zbadaniu weterynaryjnem wysłana do Krakowa.

Odznaczenie dyrektora gimnazyalnego. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał dyrektorowi gimnazyum św. Jacka w Krakowie, Stanisławowi Bednarskiemu, tytuł radcy rządowego

Zgromadzenie krakowskiego nauczycielstwa ludowego. Wczoraj wieczorem odbyło się w sali Towarzystwa demokratycznego zebranie krakowskiego nauczycielstwa ludowego w sprawie wyborów do Rady miejskiej. Obradom przewodniczył p. Stanisław Michalski. Po wyczerpującej i ożywionej dyskusyi przyjęto jednogłośnie rezolucyę w tym duchu, że krakowskie nauczycielstwo nie złamie przy obecnej kampanii wyborczej solidarności w swem łonie. Prowadzenie całej akcyi wyborczej polecono wybranemu ściślemu komitetowi.

Wiec publiczny przeciw uroszczeniom deputacyi galicyjskich szynkarzy w Wiedniu odbędzie się w niedzielę, 5 b. m., w sali Klubu pocztowego (ul. Lubicz l. 5). Na porządku dziennym referaty: 1) dra Stanisława Poźniaka p. t. „Alkoholizm a hygiena", 2) dra Michała Danielaka p. t. „Nasze ustawodawstwo wobec interesów t. zw. przemysłu szynkarskiego" i 3) posła na Sejm p. Wincentego Witosa p. t. „Stosunek polskiego społeczeństwa, a zwłaszcza ludu, do uroszczeń szynkarzy żydowskich". Dyskusya i wnioski. Początek wiecu o godzinie 4 po południu.

W sprawie mundurków młodzieży szkół średnich. W sobotę dnia 4 marca odbędzie się w sali I. szkoły realnej przy ul. Studenckiej posiedzenie krakowskiego Koła Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych. Na porządku obrad znajduje się dyskusya nad sprawą mundurków młodzieży szkół średnich. Referent prof. Bielak.

Zjazd Związku przemysłu ceramicznego. Wczoraj wieczorem rozpoczął się w Krakowie pierwszy zjazd członków Związku przemysłu ceramicznego zebraniem towarzyskiem w sali hotelu Pollera. Już około godziny 10 poczęli przybywać liczni goście z różnych stron kraju, a zwłaszcza z Królestwa Polskiego; u wejścia witał ich komitet zjazdu, a mianowicie dyrektor Wincenty Paszcza i sekretarz inż. Ciesielski.

Między innymi jawili się z Królestwa Polskiego: ks. Drucki-Lubecki, właściciel fabryki porcelany w Trzmielowie, p. Leszecki, dyrektor Tow. akcyjnego, Bracia Bilewicz (fabryka cegły) w Dąbrowie Górniczej p. Teichfeld, właściciel wielkiej fabryki fajansów we Włocławku, p. Czesław Pszarski, dyrektor fabryki porcelany w Trzmielowie, inż. Karpowicz, dyrektor fabryk ks. Radziwiłła w Rytwianach, p. Abczyński z Gulbin, właściciel fabryki dachówek; z Galicyi: dyrektor fabryki dachówek „Konstancya" ks. Sanguszki w Tarnowie, p. Wincenty Paszcza, pp. Sober i Żelechowski, właściciel fabryki dachówek w Stróżach, p. Kazimierz Macudziński, współwłaściciel fabryki dachówek w Polance Karol, oraz wielu innych.

Po godzinie 10 rozpoczęła się po wzajemnem zapoznaniu się uczestników zjazdu wspólna kolacya, podczas której wniesiono szereg toastów; na cześć przybyłych gości wzniósł toast dyr. Paszcza, witając ich imieniem komitetu. Wśród bardzo serdecznego nastroju przeciągnęła się pogadanka przy stole biesiadnym do późnej nocy.

Kurs zawodowy dla młynarzy. W czasie od 24 kwietnia do 15 lipca b. r. odbędzie się we Lwowie krajowy kurs zawodowy dla młynarzy.

Nauka jest bezpłatna. Na kurs zostanie przyjętych tylko 20 kandydatów z Galicyi. Podania o przyjęcie na kurs, własnoręcznie napisane, należy wnieść do dnia 10 kwietnia b. r. do zarządu krajowych kursów przemysłowych we Lwowie, ul. Kopernika nr. 42 A. Bliższych informacyj udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Wspomnienia z katorgi. W „Spójni", Krupnicza 4, I p. w poniedziałek dnia 6 b. m. o godz. 7 wieczór odbędzie się odczyt Maryana Steckiego p. t.: „Sylwetki więzienne" (Wspomnienia z katorgi). Wstęp 20 hal., dla członków „Spójni" wstęp wolny.

Umarłe miasta. Pod tym tytułem wygłosi odczyt dr Jerzy Żuławski dnia 8 b. m. w sali Starego teatru. Tematem odczytu jest szereg wrażeń z wędrówek po ojczyźnie trubadurów, Prowancyi i po miastach, z których dawnej świetności pozostały ślady w postaci wspaniałych zabytków budownictwa gotyckiego. Ten sam odczyt wygłoszony przez poetę przed miesiącem we Lwowie, spotkał się z powszechnem, żywem uznaniem. Bilety w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Z Instytutu muzycznego. W programie poranku muzycznego, który się odbędzie w bieżącą niedzielę, dnia 5 b. m., wejdą utwory: Beethovena Trio B-dur, Mendelssona Duet wokalny, Händla: Waryacye, Bacha: Fuga, Beriota: Koncert skrzypcowy, Chopina: Fantazya Impromptu, Viotti'ego: Koncert skrzypcowy, Volkmanna: Trio F-dur, Kuhlau'a: Rondo na 2 flety, Glinki: Menuet z kwartetu smyczkowego i Pieśni Galla, Lassena, Moniuszki i Rubinsteina. Początek poranku o godz. 11.

Popołudnie muzyczne. W sali starego teatru odbędzie się dnia 12 marca po południu niezwykle zajmujący koncert popularny (popołudnie muzyczne), urządzony staraniem Towarzystwa pomocy naukowej dla Polek imienia Kraszewskiego. Oryginalnie pomyślany program koncertu obejmie szereg utworów, które złożą się na historyę tańca w jego wielowiekowym rozwoju od najdawniejszych czasów aż po Straussa. W wykonaniu wezmą udział siły krakowskiego Instytutu muzycznego i orkiestra wojskowa pod batutą p. Hocka. Zajmująca ta i równocześnie nader pouczająca produkcya powinna ściągnąć zwłaszcza liczne zastępy młodzieży, a powitają ją z pewnością chętnie wszyscy miłośnicy muzyki. Dla ułatwienia jak najszerszej frekwencyi ustanowiono ceny wstępu wyjątkowo niskie. Tylko w pięciu pierwszych rzędach krzesła kosztować będą po dwie korony, wszystkie inne miejsca na sali — po koronie. Bilety od dziś do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego.

Wieczorek muzykalno-wokalny urządza Tow. miłośników cytry w lokalu Tow. przy ul. Floryańskiej l. 39, II. p. w niedzielę dnia 5 b. m. o godz. 7 wieczorem. Program bardzo urozmaicony.

Wieczór muzykalny. Komitet pań z przew. Ludomiłową Korczyńską na czele urządza na dochód uczelni popołudniowej dla ubogiej dziatwy szkoły im. Mickiewicza wieczór muzykalny, połączony z przedstawieniem amatorskiem, d. 5 marca w niedzielę w sali Saskiej, ul. św. Jana l. 6. Współudział przyrzekli: pp. Marietta Zakrzewska, hr. Tyszkiewiczówna, p. Witkowski, p. Józef Dworski, oraz chór uczniów szkoły Kazimierza Wielkiego, pod batutą p. Bielockiej. Kółko amatorów odegra zabawną farsę Piątkowskiego p. t. „Nasze bziki". Początek wieczoru o godz. 7 wieczorem. Bilety przy wejściu na salę po 3 i 2 kor.

Stowarzyszenie majstrów krawieckich i krawczyń w Krakowie urządza w niedzielę dnia 12 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu Izby rękodzielniczej (Kolejowa 18) doroczne walne zgromadzenie.

O skrzynkę do listów. Mieszkańcy ul. Podzamcze i przyległych uskarżają się, że niema w tych okolicach nigdzie puszki do wrzucania listów, tak, że chcąc wyekspedyować list, trzeba iść na ulicę Grodzką, Zwierzyniecką lub Podwale. Dawniej była na ul. Podzamcze skrzynka, ale przed 2 laty, niewiadomo z jakiego powodu, została usunięta, co naraża zamieszkałych tę dzielnicę na liczne niedogodności. Spodziewamy się, że zarząd poczty krakowskiej uwzględni to skromne żądanie mieszkańców i skrzynkę na ul. Podzamcze przywróci.

Z sali sądowej. (O grę w „buki"). Wczoraj w południe toczyła się w krakowskim sądzie powiatowym karnym [?] ciekawa rozprawa przeciw kilku tutejszym kupcom [?], oskarżonym o uprawianie hazardu przez uczestnictwo w grze w domino, zwanej „buki". Kwestya, czy gra ta, jako świeżo powstała i na szeroką skalę w Wiedniu od kilku miesięcy uprawiana, nosi cechy hazardu, była już rozpatrywana przez sądy wiedeńskie, przyczem jeden z sędziów wydał wyrok uwalniający obwinionych, podczas gdy inny skwalifikował „buki" jako grę hazardową. W tym ostatnim wypadku należy oczekiwać jeszcze decyzyi sądu wyższego, gdyż przeciw temu wyrokowi wniesiono zażalenie nieważności.

Sprawa ta odżyła także w Krakowie na skutek doniesienia do dyrekcyi policyi, że w jednej z tutejszych kawiarń uprawia się grę hazardową w „buki". W istocie też pewnej niedzieli przytrzymali agenci policyjni trzy osoby, grające w „buki", i skonfiskowali bank w kwocie 17 koron. W doniesieniu nadmieniono, że i w separatkach tego lokalu uprawia się zakazane gry, jak „nasze wasze", przyczem wiele osób pada ofiarą szulerki. Nakoniec opisał donosiciel sposób gry w „buki", kwalifikując ją jako hazard.

Wczoraj odbyła się na skutek tego doniesienia przed radcą Chrząszczyńskim rozprawa. Po odczytaniu doniesienia przesłuchano trzech obecnych oskarżonych (pięciu nie stawiło się na rozprawie), którzy tłómaczyli się, że gra w „buki" nie jest, wedle ich zdania, hazardem, gdyż stawka wynosi tylko jedne koronę; wiedząc zaś o takiem samem orzeczeniu wiedeńskiego sądu, które czytali w „N. Fr. Presse", nie przypuszczali, by z tego powodu miano ich pociągać do odpowiedzialności. Zresztą agenci wiedeńscy, którzy pierwsi poczęli grę w „buki" uprawiać, pokazywali obwinionym wycinki dziennikowe, świadczące o prawdziwości ich słów, że gra powyższa jest w Wiedniu dozwolona.

Następnie przesłuchano w charakterze świadka agenta policyjnego, Piotra Chojnackiego, który przyłapał obwinionych na tej grze.

Ponieważ kilku obwinionym nie zdołano doręczyć wezwania, a także dla wysłuchania orzeczenia rzeczoznawców, czy gra w „buki" jest hazardem, czy też nie, odroczył radca Chrząszczyński rozprawę na dwa tygodnie.

Teatr ludowy we Lwowie. Dzienniki lwowskie donoszą: Nowy teatr pod dyrekcyą Edmunda Ryglera rozpocznie swój żywot 12 b. m. w pięknej sali „Domu katolickiego". Personal już po większej części skompletowany. Naczelne kierownictwo spoczywać będzie w rękach dyr. Ryglera. Ze względu jednak, że dyr. Rygler prowadzić jeszcze musi dyrekcyę teatru ludowego w Krakowie, kierownikiem nowego teatru we Lwowie będzie syn jego, Jerzy.

Z Banku krajowego. Ze Lwowa telefonują nam: „Gazeta Narodowa" donosi: Dyrektor Banku krajowego oddziału hipotecznego, p. Domaszewski, wysłużywszy lata potrzebne do emerytury, wniósł do Wydziału krajowego podanie o spensyonowanie go z dniem 1 czerwca.

Wybory prezydyum w „Dnistrze". Ze Lwowa telefonują: Rada nadzorcza ruskiego Tow. ubezpieczeń „Dnistr" wybrała prezesem Towarzystwa Józefa Onyszkiewicza, rejenta lwowskiego, a zastępcą Włodzimierza Ochrymowicza.

Wypadek tramwajowy. Z Berlina telegrafują nam: Wóz tramwajowy wjechał wczoraj w przechodzącą ulicą kompanię pułku gwardyi. Jeden oficer, 2 podoficerów i 3 żołnierze są ciężko, a 8 żołnierzy lekko rannych.

Demonstracye przeciw Bernsteinowi. Z Paryża telegrafują: Przed Théatre francais ponowiły się wczoraj demonstracye przeciw sztuce Bernsteina na „Aprez moi". Manifestacye trwały do północy. Wzięły w nich udział kilkutysięczne tłumy. Policya wystąpiła z białą bronią; 7 osób zraniono.

Plan regulacyjny Wielkiego Krakowa.

Jak już donieśliśmy, na jednem z ostatnich posiedzeń członków Towarzystwa technicznego dyskutowano nad wnioskami komisyi Wielkiego Krakowa. W dyskusyi inż. Vetulani wniósł protest przeciwko pierwszemu wnioskowi komisyi, który proponuje założenie na gruntach pofortyfikacyjnych alei o rozmaitych szerokościach, minimum jednak o 52 m. Alea ta połączoną być powinna z placem Groble, z aleą Retoryka i częścią ul. Wolskiej, z rozszerzonym Parkiem dra Jordana, oraz z Parkiem krakowskim.

Protest przeciw temu wnioskowi uzasadnił inż. Vetulani w czterech punktach: 1) Z wyjaśnienia wiceprezydenta Sarego wynika możliwość założenia ulicy z drugiej (lewej) strony wału kolejowego, na pasie 17-metrowym gruntu pofortyfikacyjnego, uchwalonym przez założenie plantacyj okrężnych, wskutek czego założenie nawet wąskiego pasu plantacyjnego, lub alei stanie się niemożliwe. 2) W miejsce alei, względnie plantacyj powstaną dwie ulice z wałem kolejowym w pośrodku, który sprzedanym być może jakiemu przedsiębiorstwu, n. p. pod założenie kramów, hal, widowisk, składów węgla i t. p. 3) Uchwała Tow. technicznego jest jednostronną, uwzględniającą tylko interes spekulantów parcelacyjnych, bez liczenia się z interesem mieszkańców Krakowa, jego chwały, tradycyi i przeszłości. 4) Nie jest zgodnem z prawdą, co podnoszą niektórzy, że wyłączenie pasu minimum 50—60 m. szerokości z gruntów pofortyfikacyjnych na plantacye okrężne zagraża uszczerbkiem funduszom miejskim, jak to wykazują obliczenia. Wszystkie powyższe punkty przedłożył inż. Vetulani wraz z szczegółowemi obliczeniami wydziałowi do rozpatrzenia.

W dalszym ciągu odczytano resztę wniosków komisyi Wielkiego Krakowa, które po krótkiej dyskusyi uchwalono. Brzmią one następująco:

II. Celem zabezpieczenia miasta przed powodzią uważa komisya za konieczne i nieodzowne wzmocnienie wałów tak nad Rudawą, jak i na prawym brzegu Wisły przez poprowadzenie ulic na tych wałach w odpowiednich szerokościach i wzięcie pod rozwagę wykonanie wałów skrzydłowych według projektu konkursu, odznaczonego II. nagrodą. Zarazem uchwalono wniosek następujący: Towarzystwo techniczne uważa za rzecz pierwszorzędnego znaczenia osuszenie wszystkich przyłączonych do Krakowa dzielnic przed przystąpieniem do ich zabudowania.

III. Dla dalszego obmyślenia ukształtowania placu między ulicą Wolską a Błoniami, a następnie samych Błoń, koniecznem jest postanowienie przeprowadzenia alei Kościuszki od ulicy Wolskiej do mostu na Rudawie przez środek Błoń i drogę pomiędzy Błoniami, a gruntami prywatnymi od strony Zwierzyńca, co Tow. techniczne uchwala, a zarazem uważa za pożądane rozpisanie specyalnego konkursu na plan ukształtowania powyżej określonego placu.

Wreszcie uchwalono po długiej dyskusyi następujący wniosek p. Karczmarskiego: Młynówka królewska w stanie obecnym jako otwarty kanał nie może być nadal cierpiana i powinna być zaraz zasypana. Natomiast w górnym biegu, poza granicami starego Krakowa, należy ją pozostawić w otwartem korycie o nieprzepuszczalnem dnie z zachowaniem, o ile możności, dotychczasowej trasy, z możliwem jej wyzyskaniem dla upiększania zachodnich części miasta. Wodę Młynówki, posiadającą wysoką wartość dla miasta, wyzyska gmina dla zmywania ulic i kanałów i jako drugi użytkowy wodociąg dla skrapiania trawników, obsługiwania fabryk i t. p.

Wczoraj obradowano pod przewodnictwem r. Horoszkiewicza nad dalszemi wnioskami. — Na wstępie zastanawiano się nad V wnioskiem, który brzmi następująco: „W sprawie wniosku p. Barańskiego o przesunięcie rejonu wojskowego, Tow. techniczne uważa, że ta kwestya stała się bezprzedmiotową, gdyż zarząd miasta czuwa nad tą sprawą i wdrożył już odpowiednie postępowanie, w celu pomyślnego jej załatwienia".

Po przemówieniu p. Barańskiego, odrzucono wniosek komisyi, przyjmując natomiast następujący wniosek p. Barańskiego:

„Towarzystwo techniczne wyraża zdanie, aby przy ustaleniu planu regulacyjnego dla Wielkiego Krakowa należycie uwzględnić wschodnio-północną część terytoryów, do miasta należących, oraz postarać się o wyłączenie ich z rejonu fortyfikacyjnego, aby przez to umożliwić należyte zużytkowanie tych najwyżej położonych dzielnic dla celów rozszerzającego się miasta".

Z kolei przystąpiono do wniosku VI, który wywołał żywą dyskusyę. Brzmi on następująco: „Wniosek p. Vetulaniego o niezabudowywanie zakończenia ulicy Dietlowskiej ku Wiśle dla uratowania widoku z Wawelu na bieg Wisły, Skałkę i Kopiec Krakusa, już jest przesądzony przez rozparcelowanie kosztownych gruntów, stanowiących prywatną własność. Co do gruntów nadbrzeżnych, które są własnością gminy, komisya wyraża zdanie, aby pozostawić je niezabudowane, jako place użytkowe przy przyszłem skanalizowaniu Wisły".

W dyskusyi zabierali głos pp. Vetulani, Meus, Kurnikowski, prof. Ekielski naprowadzając szereg argumentów za i przeciw wnioskowi, przyczem zaznaczył referent komisyi inż. Meus, że komisya nie stawiała wniosków na tle idealnem, licząc się z tem, aby jej zdanie było poważnie przez Radę miejską traktowane. Należy stać na stanowisku realnem, które pozwala w danych warunkach na przeprowadzenie całego planu. W głosowaniu upadł wniosek p. Vetulaniego, wniosek zaś komisyi uchwalono.

Resztę wniosków uchwalono bez dyskusyi, mianowicie:

Wniosek VII „Ponieważ ma być rozpisany konkurs na dworzec osobowy, a Tow. techniczne mniema, że ministerstwo kolei obejmie konkursem także regulacyę całego otoczenia, przeto Tow. techniczne uważa za wskazane wstrzymać się ze swem zdaniem do czasu rozstrzygnięcia konkursu".

Wniosek VIII „Kierunek łukowy po prawej stronie zakończenia ulicy Łobzowskiej pomiędzy ulicą Szlak a przedłużeniem ulicy Czarneckiego należy sprostować dla lepszej komunikacyi i estetycznego wyglądu. Od ulicy Czarneckiego ku Krowodrzy pożądaną jest rzeczą sprostować ulicę w organiczną łączność z powstać mającą aleją wzdłuż Młynówki Królewskiej, a miejsce trójkątne pomiędzy tem wyprostowaniem a murem ogrodu klasztornego pozostawić jako placyk, któryby się łączył z pożądanym większym placem na skrzyżowaniu tejże ulicy z aleją obwodową".

Wniosek IX „Tow. techniczne uważa za wskazane przedłużenie ulicy Dietlowskiej i poprowadzenie jej w tej samej szerokości pod mostem kolejowym zasypanem korytem starej Wisły z ewentualnem doprowadzeniem w przyszłości do drogi nadwiślańskiej. Pożądanem byłoby utworzenie placu zdobnego przy tem przedłużeniu ulicy na gruntach augustyańskich, według pomysłu projektu konkursowego, odznaczonego pierwszą nagrodą".

Wreszcie wniosek XI „Tow. techniczne zaleca, aby w mającym się opracować projekcie regulacyjnym wyznaczyć wysokości ulic i placów, zaopatrując je w odpowiednie spadki podłużne, nie mniejsze jak 0·5 prc., a o ile możności nie węższe jak 2·5 prc.

Posiedzenie zakończyło się przemówieniem r. Horoszkiewicza, który zapowiedział szereg nowych wniosków komisyi, tyczących się wewnętrznej linii komunikacyjnej i rozszerzenia sieci tramwajowej. W sprawie tej zostaną zwołane w najbliższym czasie specyalne posiedzenia członków Tow. technicznego.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 3 marca

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Bronisław Zalewski z Berlina, dr Jan Wilkowski z Poznania, dr Istwan Karpaty z Budapesztu, dr Jarosław Fell z żoną, Ferdynand Winter z żoną ze Lwowa, dr M. Kaufer z Buczacza, Edward Müller z Insbruka, Janczik Ernö z Pozsony (Węgry), Lipschütz Leon z Pragi, B. Glück z Kalwaryi, Aspek Franciszek, S. Schwatz z Wiednia, M. Horngwacht z Przemyśla, Karol Dudek z Rzeszowa, Wacław Vorbradt, Stefan Rolt z Warszawy, Konrad Lipmann ze Lwowa, Helena Krajewska z Wilkomierza (Król. Pol.), Józef Radwan z Kalina (Król. Pol.)(Mieczysław Bandt z Łodzi, Jasiński Marceli, Kolarz Antoni ze Lwowa, H. Frischer z Alwerni, B. Frischer z Jaworzna, Bronisław Klein z Pragi, Franciszek Svozil z Litowy, Zygmunt Drucker z Dusznik, Arnold Bandhold z Nowego Sącza, Fryderyk Karlseder, Karol Bohumił z Freiberga, Marcin Pohl z Brandenburga, Antoni Thiel z Janowic, Alfred Ball z Zabrza, S. Kronfeld z Jasła, Władysław Rakowski z Posiłowa (Król. Pol.), Mieczysław Janicki z Łodzi,

HOTEL KRAKOWSKI: bar. Ludwik Grotthus z Nowomińska (Król. Pol.), hr. Augustyn Lueders-Weimarn, Witold Moczarowski z Warszawy, dr Karol Hołyński z Rajgrodu (Wołyń), X. Józef Martowski z Płocka, Fryderyk Lutgen z Wiednia, Emil Kozakowski ze Żmerynki. Ludwik Przysiecki ze Lwowa, Wacław Babulski z Freiburga, Karol Soeber z Austalca, Aleksander Szumański z Wrocławia, Ludwik Opasek z Poznania, Franciszek Mroczek z Przerowa, Piotr Grzybowski z Osieki, Marcin Trawiński z Rychwałdu, Józef Kulhanek z Cieszyna, Emil Niestenberger ze Lwowa, Józef Dutkiewicz z Nowego Dworu (Król. Pol.), Aron Kanarek z Skowierzyna, Bronisław Kaczmarski z żoną, Stefan Pietrzykowski z żoną z Warszawy, Józef Długosz z Przemyśla, Zygm Kalinowski z Wilna.

HOTEL NARODOWY, ulica Poselska, 22, (gustownie od restaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane i stajnia): Jakób Sternfeld, Władysław Kędradzki z Kaźmierzy Wielkiej, Adolf Jankowski, Zofia Janigówna z Warszawy, Jan Śliwka z Bielska, Jan Prokopowicz z Olkusza, Michał Jaworski ze Lwowa, Franciszek Grosse z Nowego Sącza.

HOTEL SASKI: K. Chłapowski, Z. Topińska, A. Lebińska z Poznania, hr. K. Bobrowska z Długiego, G. Thomel z Paryża, Br. Zaleski z Rosyi. A. Wolański z Rudki, A. Schönfeld, hr. Tad. Dzieduszycka ze Lwowa, N. Olchansky z Odessy, H. Arendt z Poznania, L. Schwarz z Wiednia, A. Giżycki z Podola ros., St. Wasilewski z Markuszowej, G. Magnier z Cognac, J. Grobicki z W Neustadt, M. Haładewicz z Brodów.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ewa z Karśnickich
Maćkowska
żona redaktora
w 40 roku życia zmarła w Krakowie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 4 po południu z kościoła św. Łazarza. Ciężko dotknięty mąż wraz z synem i córką zaprasza Przyjaciół i Znajomych dla oddania zmarłej ostatniej posługi.

Z powodów niezależnych od zarządu restauracyi, przedstawienia
„Momusa"
odłożone. — Począwszy od soboty 4 marca **koncerty** w sali odbywać się będą, jak poprzednio. 1997 2 2
Zarząd Restauracyi Romana DROBNERA.


Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 4 49 0

NA POST!
Kuchnia Jarska „Przyroda"
ul. św. Krzyża 7 (róg Mikołajskiej).
Dziś w sobotę obiad:
Zupa z powideł 20 h. Krupnik jarski 20 h. Gołąbki z kapusty 30 h. Groszek cukrowy z grzankami 40 h. Szpinak z jajem 40 h. Soczewica 20 h. Knedle ziemniaczane 30 h. Pirożki z kapustą 30 h. Ryż z masłem 20 h. Jaja faszerowane 40 h. Placek kruchy z serem 40 h. Sago ze śmietaną 30 h. Tort ponczowy 30 h.
Obiady z 3 dań po 50 hal. 104 26 0
Kolacye z 2 dań za 30 hal.

Dyrekcya koncertów krakowskich.

W niedzielę dnia 5-go marca 1911 roku
Koncert
Zygmunta Szwarcensteina
skrzypka.

We wtorek dnia 14-go marca 1911 roku
Kwartet czeski.
Kwartety: Czajkowskiego, Suka, Borodina i Smetany.
Bilety z datą 7 marca ważne na 14-go.

We czwartek dnia 16 marca 1911 roku
Ernest Dohnányi.
Po raz pierwszy w Krakowie.
Sprzedaż biletów w kasie Starego Teatru. 115 6 0

Masło
kuchenne i deserowe
codziennie świeże — poleca
Wojciech Olszowski
w Krakowie, Mały Rynek
69 28 0

Nowo otworzona
MLECZARNIA
przy ul. Gołębiej 3.
M. Dobrzańskiej
poleca mleko słodkie i kwaśne dworskie, śmietankę pierwszej jakości i smaku, po cenach przystępnych, na żądanie z dostawą do domów, płatne miesięcznie lub tygodniowo. Sery krajowe i zagraniczne, świeże jaja. Masło deserowe i kuchenne pierwszej jakości. 396 18 50


4
J. PŁONKA, ul. Szewska
NOWOŚĆ! ze świecącemi cyferblatami zegarki i budziki kieszonkowe „Eterna", paryskie voy. repetiery, ścienne mahoniowe — oraz zegarki Patek Philippe, Badollet, Mermod, Longines, Schaffhausen, Zénith, Roskopf, Omega i inne bardzo tanie na podarki. 254 34 100

Wyroby tkackie
z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to:
Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, drelliszki, chusteczki do nosa, ręczniki, ścierki, obrusy, serwety, barchany, flanele, szewioty, płócienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. poleca najtaniej
Tkalnia płócien
Michała Mięsowicza
w Korczynie obok Krosna.
Na żądanie próbki i cennik.
Kto tylko raz jeden zamówił towar z mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie. 1046 13 20

Czytelnia naukowa i beletrystyczna
w Krakowie, ul. św. Jana 4
poleca:
Wszelkie nowości piśmiennicze
z zakresu beletrystyki i nauki, w języku polskim, francuskim, angielskim i niemieckim.
Nowo otworzony dział książek dla młodzieży. Abonament przystępny katalog i dodatek z przesyłką 1 K. Wysyłka na prowincyę w spec. skrzynkach.
21 25 0

Zające i sarnina
w całości i na części, również drób tuczony, po bardzo przystępnych cenach — w handlu
E. Schwimmera, Kraków, Floryańska 35. Nr. Telefonu 1595.
31 Zlecenia uskutecznia się odwrotnie. 5 0

21 11 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
Dra CAUVIN'A
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Najznakomitsze i najtańsze wyroby tylko
w Cukierni
Aleksandra Kaczorowskiego
KRAKÓW
ul. Karmelicka l. 7.
41 39 104

Najlepsze hygieniczne
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
polecają 11 10 0
REIM I SPÓŁKA
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Nikt nie będzie się obawiał łysiny, skoro stale będzie używał znakomitego i odżywczego proszku do pielęgnowania włosów
„SZUM"
w pakietach po 25 hal. do nabycia w aptekach i drogueryach. 373 25 30


Założony w r. 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
podejmuje się wykonania grobowców i pomników, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu. 26 303 300

Do wynajęcia zaraz
sklep przy ul. św. Jana 26. 125 1 3

Pani, która mi pożyczy (może być za poręczeniem) 300 koron na otworzenie pracowni sukien, szyć będę w procencie za darmo do chwili zwrotu kapitału. Uczyłam się w Warszawie. Wiadomość: Garbarska 16, I p., drzwi na lewo. 122 4 5

Frontowy pokój
umeblowany, na I p., zaraz do wynajęcia. Berka Joselewicza 17. 67 3 3

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
39 42 0

Zakład pogrzebowy „Concordia"
JANA WOLNEGO
Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich 11 56 0
W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Z druk[illegible] Literackiej [illegible] Krakowie, ul. Jagiellońska 10 — Rządca drukarni L. K. Górski